

Prof. dr hab. Ryszard Zięba
profesor zwyczajny
Jean Monnet Chair
w Uniwersytecie Warszawskim

Warszawa, 12 grudnia 2016 r.

Recenzja
dorobku naukowego dr. hab. Ireneusza Pawła Karolewskiego dla Rady
Instytutu Politologii Wydziału Nauk Społecznych Uniwersytetu
Wrocławskiego w postępowaniu o nadanie tytułu naukowego profesora
nauk społecznych

1. Dorobek naukowy Kandydata

Dr hab. Ireneusz Paweł Karolewski jest politologiem z wykształcenia a pracuje jako profesor nadzwyczajny w Centrum Studiów Niemieckich i Europejskich im. Willy'ego Brandta Uniwersytetu Wrocławskiego; jest także kierownikiem Katedry Nauk Politycznych tegoż Centrum. Doktorat z zakresu nauk o polityce uzyskał na Uniwersytecie w Poczdamie w maju 1999 roku na podstawie pracy *Die künftige Gestalt Europas: Föderalismus oder Funktionalismus am Beispiel der Osterweiterung der Europäischen Union*. Natomiast w 2008 roku osiągnął także na Uniwersytecie w Poczdamie stopień naukowy Akademischen Grad lines Dr. habil, który jest równorzędny ze stopniem doktora habilitowanego nauk humanistycznych w zakresie nauk o polityce nadawanym przez uprawnione do tego polskie szkoły wyższe. Tematem Jego habilitacji była praca pt. *Citizenship and collective identity in Europe*. Została ona opublikowana w roku następnym w brytyjskim wydawnictwie Routledge (London 2009). Tytuły doktoratu i habilitacji przytaczam nie przypadkowo, gdyż kandydat na profesora zaliczył te prace do swojego dorobku jako monografie w niniejszym postępowaniu.

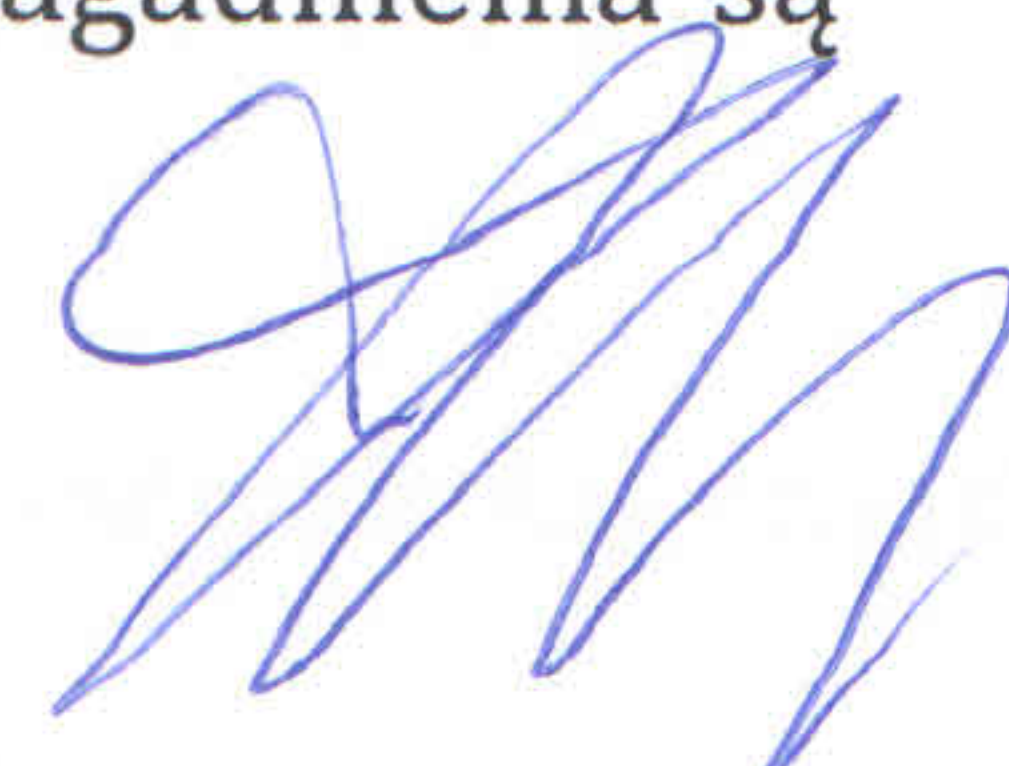
Osiągnięcia naukowe dr. hab. Ireneusza Pawła Karolewskiego są w ujęciu liczbowym dość pokaźne, ale nie mogą być uznane za znacznie przekraczające wymagania stawiane w postępowaniu habilitacyjnym.



Po pierwsze, wśród wymienionych w Autoreferacie pięciu monografii dwie stanowią Jego prace opublikowane będące podstawę doktoratu i stopnia doktora habilitowanego, a trzecia stanowi dwa wydania tej samej pracy. Uważam, że dwie pierwsze nie powinny one być brane pod uwagę w ocenie dorobku w postępowaniu na tytuł profesora. A zatem pozostaje ta trzecia monografia pt. *Europäische Verfassung: Zum Stand der europäischen Demokratie im Zuge der Osterweiterung*, opublikowana w 2002 roku a potem w wersji poszerzonej w 2004 roku. Zawiera ona pewne powtórzenia z rozprawy doktorskiej. Osobną publikację stanowi książka pt. *Nation and nationalism in Europe: An Introduction* (Edinburgh 2011), napisana wspólnie z Andrzejem Marcinem Suszyckim. Jak więc widać dr hab. I. P. Karolewski nie opublikował książki profesorskiej, a nawet nie opublikował po uzyskaniu stopnia naukowego doktora habilitowanego żadnej samodzielnej monografii.

Po drugie, dr hab. I. P. Karolewski często był redaktorem prac zbiorowych, łącznie 16, a po habilitacji 13; opublikował liczne rozdziały w pracach zbiorowych, łącznie 43, a po habilitacji 23. W ujęciu ilościowym to dużo, ale jeśli zważymy liczne publikacje zbiorowe pod Jego redakcją, to nie wygląda to specjalnie okazale. Opublikował także 20 artykułów w czasopismach naukowych, w tym 9 po habilitacji, a także 15 recenzji, omówień i raportów z konferencji, w tym 6 po uzyskaniu stopnia naukowego doktora habilitowanego. Zdecydowana większość publikacji Kandydata została wydana poza Polską w języku angielskim. Nic w tym nie mam nadzwyczajnego z racji, że Kandydat robił awanse naukowe i pracował w Niemczech. Natomiast posiada on zaskakująco mały wskaźnik cytowań, który w grudniu 2016 roku według bazy Publish or Perish wynosił tylko 52, a h-index tylko 5.

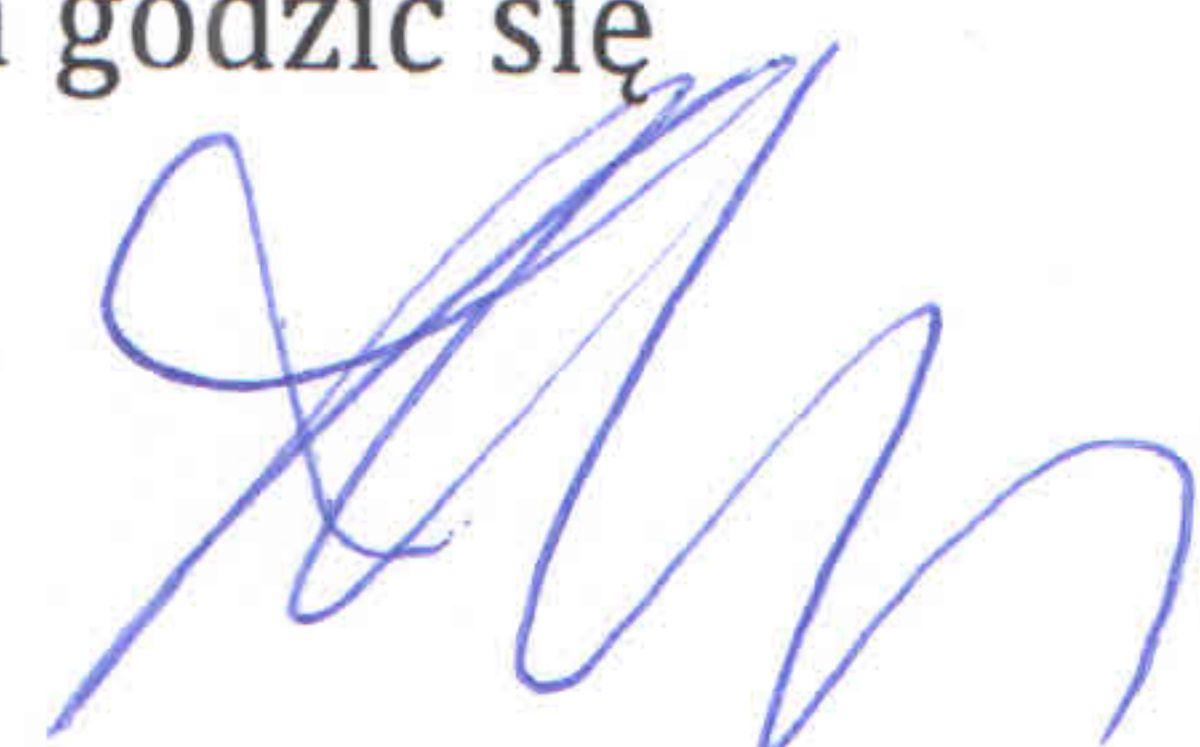
Po trzecie, oceniając zawartość wszystkich ww. publikacji widać liczne powtórzenia treści i problematyki, oscylującej wokół zagadnień, które były przedmiotem Jego doktoratu i habilitacji. Są to zagadnienia integracji europejskiej, Unii Europejskiej, demokracji w UE, obywatelstwa UE, nacjonalizmu i tożsamości europejskiej. Nie są to więc zagadnienia nowe, a wielokrotnie były przedmiotem badań i publikacji wydawanych za Zachodzie i w Polsce. Niektóre zagadnienia są



analizowane zupełnie scholastycznie, bez odniesienia ich do rzeczywistych problemów. Na przykład w 2013 r. Kandydat opublikował wspólnie z Viktorią Kainą obszerny esej pt. *EU governance an European identity*, w którym teoretyzuje na temat tożsamości UE, w sytuacji gdy od kilku lat Unia jest w fazie głębokiego kryzysu, w tym kryzysu swojej tożsamości, jako projekt polityczny. Nie dostrzegam wartości dodanej w publikacjach dr. hab. Ireneusza Pawła Karolewskiego w ww. problematyce. Co więcej nie widać postępu w jego badaniach w porównaniu do tego co opublikował w pracy habilitacyjnej. Ostatnia książka, której Kandydat był współautorem (*The Nation and Nationalism in Europe: An Introduction*) została wydana pięć lat temu w 2011 roku. Nie stanowi ona wkładu w analizę pojęcia narodu i nacjonalizmu w Europie w porównaniu do prac wydawanych przez innych autorów trzy i dwie dekady wcześniej, takich jak np. Ernest Gellner, Stephen Blank, George Schoepflin, Guy Héraud, André Liebich, Jack Snyder, Dov Ronen, Renée de Nevers, Gabriel Sheffer, Ted Robert Gurr i Barbara Harff, czy Dominique Rosenberg. W pracy tej znalazło się dużo rozważań i ustaleń definicyjnych, poczynionych m.in. przez ww. autorów, a zabrakło wskazania na zagrożenia stwarzane przez nacjonalizm prowadzący do wojen etnicznych na Bałkanach i na obszarze b. ZSRR. W wielu przedłożonych publikacjach Kandydata widoczne jest pokrywanie się lub podobieństwo treści i formułowanych opinii.

Po czwarte, poważnym mankamentem Jego publikacji jest fakt, że w zdecydowanej mierze są to publikacje wspólne z innymi autorami. To powoduje trudność w rozgraniczeniu merytorycznym tez i ustaleń metodologicznych dr. hab. I. P. Karolewskiego i innych współautorów. A to ma bardzo istotne znaczenie przy ocenie Jego dorobku opublikowanego stanowiącego podstawę do ubiegania się o tytuł profesora. Nie wystarczy tutaj podanie (zresztą tylko przy niektórych publikacjach) procentowego wkładu współautorów przy niektórych publikacjach Kandydata.

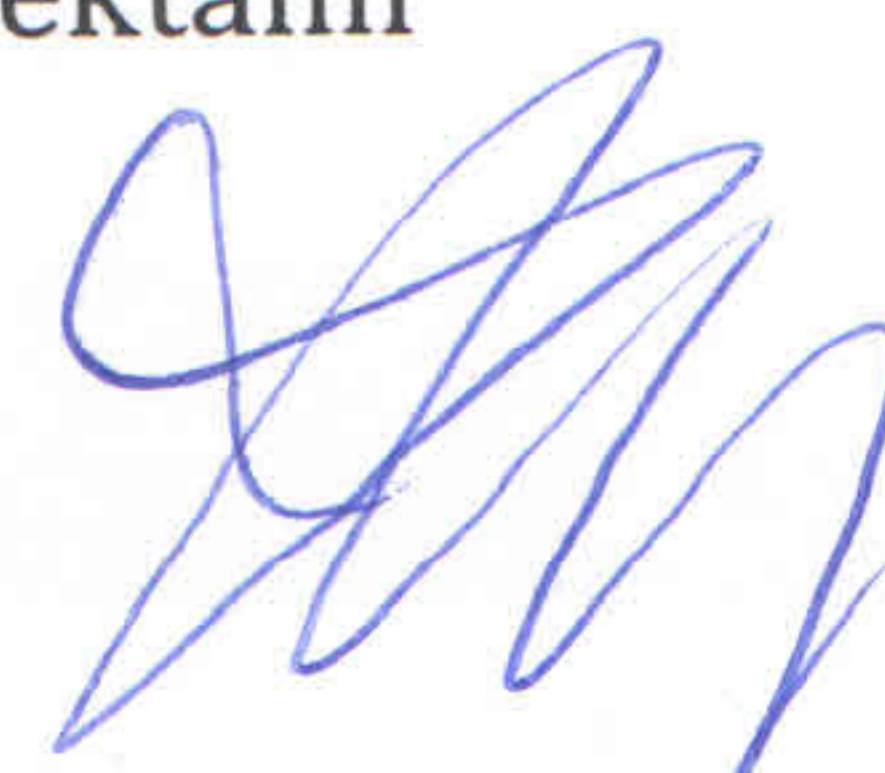
Po piąte, za bardzo poważną wadę publikacji dr. hab. Ireneusza Pawła Karolewskiego uważam nieznajomość bądź kompletne zignorowanie dorobku polskich autorów opublikowanego w naszym kraju. Nie można bowiem godzić się



na nadawanie tytułu profesora w Polsce, Polakowi, który nie zna dorobku polskiej nauki. Zdumienie budzi fakt, że np. pisząc w różnych swoich publikacjach o UE nie zna dorobku wielu polskich specjalistów, w tym takich profesorów jak np.: Janusz Węc, Andrzej Podraza, Jan Barcz, Zbigniew Czachór, Janusz Ruszkowski czy piszący te słowa. Kandydat ma też w swoim dorobku opublikowanym teksty dotyczące niektórych aspektów polskiej polityki zagranicznej. Nie zna jednak żadnej pozycji książkowej autorów piszących na te tematy. Na próżno by doszukiwać się umiejscowienia opisywanych zagadnień w szerszym kontekście polityki zagranicznej RP, a to oznacza, że albo nie zna publikacji takich autorów jak np. Roman Kuźniar, Stanisław Bieleń czy piszący te słowa. Kuriozalny charakter ma podstawa źródłowa artykułu opublikowanego w 2015 roku pt. *The Polish EU Council Presidency in 2011; Master or Servant*, w którym nie uznał za stosowne wykorzystanie fundamentalnej pracy profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego J. Janusza Węca zatytułowanej *Pierwsza polska prezydencja w Unii Europejskiej* (Kraków 2012). Czyżby Kandydat uznał, że pryncyparskie opracowania autorów zagranicznych są bardziej wartościowe poznawczo i wiarygodne naukowo? Fakt, że Kandydat publikuje przede wszystkim poza Polską nie zwalnia Go z obowiązku znajomości i wykorzystania, choćby krytycznego, polskiej literatury przedmiotu.

Dr hab. I. P. Karolewski – być może po części z racji publikowania przede wszystkim za granicą – nie jest znany w polskim środowisku naukowym, nawet wśród autorów piszących na tematy rozszerzania Unii Europejskiej, o których On pisał. Uważam, że dobry kandydat na profesora powinien być postacią rozpoznawaną w Polsce.

Niewątpliwie osiągnięciami naukowymi dr. hab. I. P. Karolewskiego jest Jego duża aktywność w realizowaniu projektów naukowo-badawczych, krajowych i zagranicznych. Pragnę jednak zauważyć, że w większości – poza projektem NCN nr NN 116530740 – nie podaje On numerów realizowanych projektów, a często także kto przytaczany projekt ustanowił lub przyznał Mu. To podważa wiarygodność wykazu zamieszczonego w Autoreferacie (s. 6-7), gdyż wygląda na to, że przytaczane projekty były zwykłymi pracami zbiorowymi przygotowywanymi razem z innymi autorami. Kandydat podaje, że dwukrotnie kierował projektami



badawczymi, ale tylko przy jednym z projektów wskazuje jego konkretny numer. Generalnie informacje na temat realizowania projektów naukowo-badawczych nie są wiarygodne – w świetle załączonej do postępowania dokumentacji. Kandydat uczestniczył jednak w wielu konferencjach naukowych i brał udział w popularyzacji nauki.

2. Dorobek w kształceniu kadry naukowej

Bardzo ważnym kryterium ustawowym przy nadawaniu tytułu naukowego profesora są osiągnięcia w sprawowaniu opieki naukowej nad młodą kadrami. Dr hab. I. P. Karolewski był tylko promotorem jednego obronionego doktoratu i jest promotorem w jednym otwartym przewodzie doktorskim. Podaje także, że był recenzentem pięciu rozpraw doktorskich, ale nie uczestniczył w żadnym przewodzie habilitacyjnym jako recenzent czy członek komisji lub recenzent w postępowaniu habilitacyjnym. Fakty te dowodzą, że Kandydat spełnia tylko minimalnie kolejne kryterium oceny wynikające z art. 26, ust. 1, pkt. 3c ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym z 2003 roku.

Generalnie dokumentacja dr. hab. I. P. Karolewskiego nie jest solidnie przygotowana. W zestawieniu publikacji przy niektórych pozycjach brakuje podanych stron, udziału procentowego współautorów, w wykazie referatów na konferencjach naukowych nie ma podanych tytułów (tematów) konferencji i organizatorów, zdarzają się także błędy językowe. Niektóre kserokopie przedłożonych do oceny publikacji mają obcięte marginesy, zwłaszcza dolne, co ogranicza ich czytelność. Próbuąc wzbogacić informacje o udziale w kształceniu kadry naukowej, Kandydat podaje (niepotrzebnie) nazwiska i tematy zamierzonych przewodów doktorskich, ale nie zamieszcza informacji o tym w jakiej instytucji będą one prowadzone. Nie podał także liczby wypromowanych magistrów, ale napisał w Autoreferacie, że ma ich wielu, albo w innym miejscu, że w 2016 roku prowadził w Nicei „częściowe zajęcia” (Autoreferat, s. 9). Taka dokumentacja nie wygląda wiarygodnie.



Konkluzja końcowa

Zważywszy powyższe uważam, że opublikowany dorobek naukowy dr. hab. Ireneusza Pawła Karolewskiego, choć ilościowo jest pokaźny i mieści się w obrębie szeroko rozumianych nauk o polityce, a tym samym w naukach społecznych, nie stanowi osiągnięć naukowych znacznie przekraczających wymagania stawiane w postępowaniu habilitacyjnym. Jego dorobek opublikowany nie wykorzystuje dorobku nauki polskiej, a Kandydat ubiega się o tytuł profesora w Polsce. Powinien zatem znać te osiągnięcia i powiększać je o swoją wartość dodaną. Tego nie zauważam w osiągnięciach Kandydata. Zwyczajowo także w polskim środowisku naukowym przyjęta jest zasada, że kandydat do tytułu profesora powinien przedłożyć „książkę profesorską”, a w rozpatrywanym przypadku tak nie jest. Przedłożył On do oceny tylko książkę z 2011 roku napisaną wspólnie z innym autorem. Ponadto pozostały dorobek naukowy Kandydata – choć liczbowo pokaźny – nie stanowi znaczącego wkładu w rozwój nauk społecznych, a Jego udział w kształceniu kadr naukowych pozostaje niewielki. A zatem dr hab. I. P. Karolewski spełnia tylko minimalnie kryterium osiągnięć w sprawowaniu opieki naukowej.

Konkludując, stwierdzam, że generalnie całość osiągnięć Kandydata nie wypełnia kryteriów zawartych w art. 26 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym i z tego powodu sprzeciwiam się nadaniu dr. hab. Ireneuszowi Pawłowi Karolewskiemu tytułu naukowego profesora nauk społecznych, a zatem opowiadam się przeciwko dopuszczeniu Go do dalszych etapów postępowania o nadanie tytułu naukowego profesora.

Ryszard Ligęza